№ 19. Sobota 24. Stycznia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. stycznia. *Goniec*, dotknięty odpowiedzią naszą na poprzednie jego artykuły, wystąpił znów w numerze 9 z ostrą filipiką przeciwko *Gazecie lwowskiej*. Pomijając w niej to co traci żółcią i osobistością, podnieść to jednak musimy, iż nie wspomina wcale o owem pomieszaniu pojęcia władzy wykonawczej z pojęciem władzy prawodawczej, które mu głównie zarzucaliśmy.

W dalszą polemikę z *Gońcem* wdawać się nie myślimy. Jeżeli u niego autonomia i samorząd koniecznie jedno i to samo, toż my zdania jego, przy którym tak upornie obstaje, przeprzeć nie mamy zamiaru. Nie wdając się w etymologiczny rozbiór znaczenia greckiego wyrazu autonomia, to tylko dodać możemy, iż w praktyce autonomia samorządu jeszcze za sobą nie pociąga. Są bowiem i były kraje, najzupełniejszej autonomii używające, w których jednak samorządu ani śladu dopatrzyć nie można. Nie szukając daleko w dziejach, wskazać możemy na kongresowe Królestwo polskie, które od roku 1815 do 1830, najzupełniejszą miało autonomię, a w którem przecież samorządu wcale nie było, w tem znaczeniu, jak my samorząd pojmujemy, i jak go wyraźnie określiliśmy. Samorząd najzupełniejszy miała od 1815 do 1832 roku drobna niegdyś rzeczpospolita krakowska. Kto jednak przypomni sobie dzieje tego kraiku w powyższej epoce, ten przyznać musi, iż samorząd ten, do którego ludność moralnie nie dojrzała, istnem był dla niej nieszczęściem. Dla tego też reformę w roku 1833 zaprowadzoną, nominacya organów administracyjnych i sądowych w ręce władzy wykonawczej oddającą, przyjęto tam pod tym względem jako prawdziwy postęp i dobrodziejstwo dla całej krainy. Jeżeli zaś *Goniec* wskazuje na Anglię i jej samorząd, toć przypomnieć mu musimy, iż twierdząc, że ludy europejskie, pomimo cywilizacyi i oświaty dziewiętnastego wieku, do samorządu jeszcze nie dojrzały, jedynie o kontynencie, to jest o stałym lądzie europejskim mówiliśmy, do którego Anglia, jako wyspa, wcale nie należy. Dobrze o tem wiemy, że Anglia ma wolność i samorząd w pełnem tych słów znaczeniu, bo też Anglicy jedynym są narodem, który sobie najwyższe te dobra ludzkości sześciowiekową walką wyrobił i doszedł do tej mądrości politycznej, która samorządu koniecznym jest warunkiem. Tak wielka zaś jest prawda, iż dotąd jedynie szczep anglo-saksoński wyrobił w sobie ową dojrzałość polityczną, bez której samorząd staje się bezrządem, iż nawet w Zjednoczonych stanach północnej Ameryki samorząd w tych tylko państwach rządem dotąd pozostał, w których szczep ten nie pomieszał się jeszcze z przybyszami różnych krajów i narodowości, tam bowiem od dawna wyrodził się on w wyuzdaną swawolę, i w najnieznośniejszy despotyzm, despotyzm ulicznego motłochu.

Nie tu miejsce po temu, ażebyśmy się w rozbiór dziejów Polski wdawać mogli. Bez Mochnackiego i Lelewela, na których się *Goniec* powołuje, których zasługi w badaniu dziejów Polski wysoko cenimy, chociaż się z poglądem ich politycznym nie zawsze zgadzamy, bez Mochnackiego więc i Lelewela wiemy dobrze o tem, iż były czasy, w których była w Polsce wolność i samorząd, lecz wiemy i to, że od chwili, jak liberum veto weszło niestety w soki i krew narodu, od chwili tej nieszczęsnej wolność wyrodziła się w samowolę, a samorząd w najzupełniejszą anarchyę! Ustawy i prawa nie były już szanowane, i inaczej dziać się nie mogło, bo rząd żaden i prawo obok liberum veto ostać się nie może. Znane nam dobrze wielkie znaczenie czteroletniego sejmu, powiedzieliśmy już wyraźnie, że okoliczności zewnętrzne nie dozwoliły Polsce rozwinąć swe życie polityczne na nowej podstawie. Raz zaś jeszcze powtórzyć musimy, iż dojrzałość polityczna, to nie nauka, którąby z książek przyswoić sobie można. My w Galicyi dotąd jej jeszcze nie nabyliśmy. Zdanie to wypowiadając, uchybić nikomu nie chcemy. W oczach naszych jest ono prawdą, którą uznają może ci, którym nie chodzi o tak zwaną popularność, i poklask ludzi, co własnego zdania nie mają.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 22. stycznia. *(Wiadomości bieżące. — Projekt nowego banku w Wiedniu. — Napady rozbójnicze. — Emigracya w Weneckiem.)*

Minister wojny hr. Degenfeld powrócił już do zdrowia. Fzm. Benedek udaje się jutro do Werony. Wczoraj przybył tu z Pesztu sędzia kuryalny hr. Apponyi.

B. Z. podała przedwczoraj wiadomość, że poseł francuski wniósł do hr. Rechberga zażalenie o artykuł ubliżający Cesarzowi Napoleonowi, które hr. Rechberg odrzucił, twierdząc, że wspomniony artykuł nie narusza ustawy prasowej. *Presse* upewnia, że to mylna wiadomość, ponieważ poseł francuski z żadnem zażaleniem nie udawał się do hr. Rechberga.

Jak donosi wiedeńska *Presse*, toczą się w Wiedniu od kilku tygodni ważne układy względem założenia nowego banku w Wiedniu. Na czele tego projektu mają stać lord Harmoy i dwaj członkowie angielskiej izby niższej Roebuck i Lever. Nowy ten bank ma na wzór tak zwanych „Joint-Stock" banków zajmować się eskontowaniem, żyrowaniem i sprawami hypotecznemi. To przedsiębiorstwo ma zostawać w ścisłym związku z planem budowy siedmiogrodzkiej kolei żelaznej, a mianowicie nie z projektem węgierskim, lecz dawniejszym projektem kolei z Aradu do Hermansztadu. Roebuck był 19. b. m. na audyencyi u Najjaś. Pana, a potem odjechał do Londynu, dokąd miał go powołać lord Palmerston dla ofiarowania mu posady w gabinecie angielskim, do czego — jak zapewnia korespondent dziennika *Presse* — miały skłonić prezydenta gabinetu angielskiego powody handlowo-polityczne.

W Węgrzech napady rozbójnicze pojawiają się znowu. *Magyar-Sajto* donosi, że dnia 8. b. m. w pobliżu Mezo - Csath napadnięto na pocztę, zraniono woźnicę, zrabowano gotowiznę w sumie 1100 zł. — Według tegoż dziennika d. 14. b. m. pewną Panię jadącą z dzieckiem i piastunką, napadło pięciu rozbójników w pobliżu Grosswaradynu pomiędzy Szöllös a Pedze-Szeat-Marton, i ciężko poraniwszy podróżnych, zabrali gotowiznę w sumie 2000 zł.

Wenecya, 19. stycznia. Dla wyjaśnienia stanu emigracyi i immigracyi w Weneckiem, podaje *Gazz. di Venezia* następujące daty: W latach 1859 i 1800 emigrowało z Królestwa Lombardo-weneckiego do państw włoskich 4223 osób, w 1861 r. 878 osób, w 1862 r. 1579 osób, razem w ciągu lat czterech 6680 osób. Z tych powróciło w latach 1859 i 1860 dobrowolnie 180, i 757 osób, w 1861 r. nareszcie 1229 osób, w 1862 r. razem 2157. Właściwie więc było w ciągu lat czterech 4523 wychodźców.

W latach 1861, 1862, z innych państw włoskich przeniosło się do Wenecyi 2544 osób, licząc w to żołnierzy, zostających w służbie Jego ces. Wys. księcia Modeny. Odciągnąwszy tę liczbę od poprzedniej, otrzymamy rzeczywisty rezultat emigracyi w ciągu lat czterech, 1979 osób, co wynosi 495 osób w przecięciu na jeden rok.

Francya.

Paryż, 20. stycznia. *(Komisya adresowa izby deputowanych. — Różne wiadomości.)*

Izba deputowanych wybrała komisyę do ułożenia projektu do adresu, złożoną z deputowanych André, Cassagnac, Clebsatel, Masin, Dumiral, Mariani, Larabure, Schneider i Vernier.

La France zapewnia, że Francya zajmie wyspę Obok na morzu czerwonem. Fregata parowa „Hermione" wypełnić ma tę misyę. Wyspa Obok ma być punktem bardzo właściwym dla założenia magazynu węgli i składów wojskowych. Roboty około założenia tych magazynów wkrótce rozpoczęte być mają.

Śmierć Saida Baszy, wicekróla egipskiego, przykre zrobiła w Paryżu wrażenie, z powodu przychylności jego dla Francyi. Od dawna już miał on przeczucie bliskiego zgonu swego. Astrologowie jego dworu, którym wielce ufał, dawno mu go przepowiedzieli. Z obawy, ażeby nie został otruty lub zamordowany, od powrotu swego z Europy nigdy przez dwie nocy w jednym pałacu nie nocował. Następca jego Izmail Basza ma lat 32 i zupełnie innego ma być politycznego usposobienia. Nie lubi on Francyi, i stać ma zupełnie pod wpływem angielskim.

Dziennik frankfurcki *L' Europe* sądzi, iż wielki ubytek srebra z banku francuskiego smutne może wywołać skutki dla handlu i przemysłu. Zapas gotowizny, który się w przeszłym miesiącu zmniejszył o 51 milionów franków, zmniejsza się w bieżącym miesiącu codziennie, tak, iż obecnie wynosi mniej jak 240 milionów franków, a zatem mniej jak podczas wielkiej kryzis handlowej w 1857 roku.

Włochy.

(Finanse państwa papieskiego.)

Dziennik frankfurcki *l'Europe* podaje następujące szczegóły, odnoszące się do finansów rzymskich.

W roku 1858 udało się Ojcu świętemu za pomocą konsulty finansowej, pokryć zupełnie deficyt $18^{48}/_{49}$ roku i usunąć z obiegu pieniądze papierowe, któremi rzeczpospolita kraj zalała.

W skutek oderwania trzech czwartych części od państwa papieskiego, finanse jego smutnie dotknięte zostały. Stolica święta utraciła najbogatsze prowincye 2,409.499 dusz ludności mające, tak iż dziś nie spełna 800.000 dusz pod panowaniem papieskiem pozostało.

W obecnej chwili budżet dochodów wynosi 6 milionów szkudów rzymskich, czyli 12 milionów reńskich w srebrnej konwencyjnej monecie, konieczne zaś wydatki na administracyę wynoszą 11 milionów piastrów. Do tego dołączyć jeszcze potrzeba procenta od długu państwa papieskiego, wynoszące blisko 4 miliony szkudów. W takiem położeniu dziwić się nie można, iż finanse państwa papieskiego w smutnym znajdują się stanie.

Przeciwnie dziwić się potrzeba, iż sytuacya jego finansowa bardziej się jeszcze nie pogorszyła, gdyż deficyt lat ubiegłych wynosi nie spełna 14 milionów szkudów, dzięki świętopietrzu, które w tej epoce blisko 5 milionów szkudów wniesło, a które się zwiększa z każdym rokiem.

Niemcy.

Berlin, 22. stycznia. *(Rozporządzenie królewskie względem obchodu rocznicy pokoju hubertsburskiego i powstania z r. 1813. — Wiadomości z izby deputowanych. — Kandydatura Księcia Koburskiego do tronu greckiego.)*

Dzienniki pruskie zamieściły rozporządzenie królewskie względem obchodu stuletniej rocznicy pokoju hubertsburskiego a 50letniej powstania przeciwko Francuzom i zaprowadzenia landwery. Pierwsza z tych uroczystości obchodzona być ma dnia 15. lutego nabożeństwem we wszystkich kościołach, druga zaś 17. marca, jako rocznicy odezwy Króla Fryderyka Wilhelma III. do ludu pruskiego i ustanowienia orderu krzyża żelaznego. W dniu tym położony być ma kamień węgielny pomnika Królowi Fryderykowi Wilhelmowi III. w Berlinie wystawić się mającego. Na ten sam dzień zaproszeni będą do stołu królewskiego wszyscy kawalerowie orderu krzyża żelaznego w kraju mieszkający; właściciele zaś medali wojskowych z roku 1813. i 1815. ugaszczani będą przez garnizony głównych miast prowincyonalnych.

Podejrzywają jak wiadomo, stronnictwo postępowe w izbie deputowanych o zamysł postawienia ministeryum Bismark w stanie oskarżenia; zdaje się jednak, iż jeszcze się nie zgodzono co do postępowania w tym względzie, gdyż wedle konstytucyi pruskiej, zaskarzenie ministrów wprawdzie jest dozwolone, nie masz jednak dotąd prawa o odpowiedzialności ministrów. Prawnicy w izbie mają nie zgadzać się między sobą co do możności przeprowadzenia takowego zaskarzenia. Niektórzy są zdania, ażeby izba wydała uchwałę zaskarzenie orzekającą, które jednak dopiero w ten czas przeprowadzone być ma, gdy prawo o odpowiedzialności ministrów promulgowane będzie, zastrzegając prócz dochodzenia na drodze cywilnej wydatków, konstytucyjnie nie usprawiedliwionych.

O podróży Księcia Ernesta Koburskiego do Bruxeli, pisze *Dresd. Jour.* co następuje:

„Podróż Księcia do Bruxeli, gdzie stanął już 18. b. m., nastąpiła z powodu ofiarowanej mu ze strony Anglii kandydatury do tronu greckiego, a przyczyną wzburzenia była zapewne wiadomość londyńska, że Książę Alfred angielski będzie następcą tronu w Koburgu, jeżliby Książę Ernest przyjął koronę grecką. Od tego czasu zaczęto rozszerzać z Paryża wiadomość, że Książę koburski odmówił przyjęcia korony greckiej. Wiadomości tej jednakże możemy stanowczo zaprzeczyć. Książę Ernest nie oświadczył w ogóle nic stanowczego na propozycyę Anglii do chwili odjazdu swego do Bruxeli, lecz zastrzegł sobie odpowiedź aż naówczas, gdy się rozmówi ze swoim królewskim wujem w Bruxeli, a zatem ani przyjął ani odmówił jeszcze. To pewna, że Anglia popiera bardzo gorliwie kandydaturę Księcia. Zaś co do kwestyi następstwa tronu w Koburgu, ma być plan taki, że w razie obrania Księcia Ernesta Królem greckim, książę Alfred nie zaraz wstąpiłby na tron w Koburgu, lecz tymczasowo objęłaby rejencya imieniem Księcia rządy kraju. Z tym planem też zgadza się oświadczenie samego Księcie, że nie ma zamiaru zaprowadzać jakiejkolwiek zmiany w stosunkach rządowych."

Królestwo Polskie.

(Wiadomości z Warszawy.)

Czytamy w *Jener. Kor. z Austryi*: *Czasowi* piszą z **Warszawy**, że dnia 15go b. m. odbyło się u Arcybiskupa zgromadzenie wyższego duchowieństwa. Uroczyste nabożeństwo, które je poprzedziło, celebrował Arcybiskup, a powołany z Krakowa sławny kaznodzieja ks. Golian miał kazanie, którego główną treścią było, że każdy, kto się poświęca stanowi duchownemu, powinien usuwać się od polityki. Potem ganił mowca rewolucyjne dążności Polaków. Po nim miał Arcybiskup mowę, w której oświadczył, że jako dobry Polak pragnie zbawienia ojczyzny na innej drodze, mianowicie na drodze postępu, moralności i nauki. Przytem zwracał uwagę na niebezpieczeństwo rewolucyjnych spisków, porównając je z wolnem mularstwem; kazał odczytać bulę papieską, potępiającą farmazoństwo, i uwolnił księży od wszelkich przysiąg, jeźli jakie złożyli.

Z rozporządzenia margrabi Wielopolskiego ma być w toku nowa organizacya gmin wiejskich. Okręgi gminne mają być powiększone i zarządzane przez urzędników rządowych, a w każdym okręgu gminnym ma być urządzona stacya żandarmeryi.

Zeszłej nocy z 15. na 16. b. m. odbywał się znowu pobór wojskowy, ale zabierano tylko tych, którzy się uchylali od poboru.

Posiedzenia rady miejskiej w Warszawie zostały zawieszone na czas rekrutacyi.

W wielu miastach prowincyonalnych, a mianowicie w Piotrkowie, przeprowadzono już także pobór do wojska."

Zaś rządowy *Dziennik Powsz.* donosi o poborze wojskowym w Warszawie, co następuje:

Dnia 15go b. m. w godzinach rannych od 1szej do 8mej odbywał się w Warszawie pobór do wojska w zupełnym porządku i z zachowaniem spokojności. Pojedynczy nawet opór napotykać się nie dał, i od lat trzydziestu nie było przykładu, aby popisowi okazywali tyle ochoty i dobrej woli. W salach na ratuszu i w cytadeli, gdzie spisowi z wszelką starannością o ich wygodę są czasowo umieszczeni, dają oni widzieć najlepsze, a nawet wesołe usposobienia. Wielu z nich dało się słyszeć z uskarżaniami na wichrzenia ludzi bezrządu i nieznanych władz tego stronnictwa, które ich z drogi uczciwej pracy popchnęło do próżniactwa i jałowego rozmarzenia, a przez to dawniejszego zarobku pozbawiło, co także zgadza się z zeznaniami uczynionemi w sądzie wojennym, przez obwinionych o uczestnictwo w tak zwanej organizacyi narodowej. Wielu też z popisowych oświadczało radość, że w szkole porządku, jaką dla nich będzie służba wojskowa, będą mogli z dręczącej dla nich bezczynności i bałamutnego życia wyswobodzić się, zwłaszcza gdy skrócenie lat służby i zmieniony sposób obejścia się z żołnierzem, wstępujących w szeregi stawia teraz w znacznie odmiennych warunkach. Wiele też osób na pobór w mieście Warszawie wykazanych, a które dla nieobecności nie mając wiadomości o dniu poboru, lub dla innych przeszkód przy brance, znalezione nie zostały, zgłasza się teraz dobrowolnie do władzy; takich nazajutrz po poborze było 49; zgłaszają się także ochotnicy. Przysposobione w Warszawie ze strony władz tak cywilnych jako i wojskowych, środki represyi na przypadek nieporządków, nie potrzebowały być nigdzie czynnie użyte. Wojsko i policya zachowały się wzorowo, a tak pomyślny w stolicy wypadek tej ważnej czynności każe się spodziewać, iż ona na prowincyi także w podobny sposób się odbędzie, i że tam również knowania wichrzycieli do wywołania zaburzeń dążące, okażą się bezskuteczne.

Ameryka.

Nowy Jork. *(Emisya nowych obligacyi. — Wiadomości z teatru wojny.)*

Statek „Europa" przywiózł 181 261 dolarów i wiadomości z Nowego-Yorku z d. 15. b. m. Flota opuściła fort Monroe, przeznaczenie jej wszakże nie jest wiadome. Jenerał Banks w Nowym Orleanie wielu uwięzionych uwolnił i w ogóle postawę pojednawczą przyjął.

Kongresowi przedstawiony został projekt do prawa, upoważniający rząd do wypuszczenia 300 milionów bon skarbowych, jak również 800 milionów obligacyj z procentem 6 od sta.

Według dalszych wiadomości z północnej widowni wojny, skonfederowani w nocy 3. Murfreesborough opuścili, unioniści 4. nadciągnęli i koło wieczora nieprzyjaciela ścigać zaczęli. Unioniści o 9 mil od Tenessee w Wirginii zepsuli kolej żelazną, co z tego względu jest ważne, że tym sposobem postęp skonfederowanych wojsk z Richmond na zachód jest zatamowanym.

Z południowego teatru wojny donoszą, że jenerał Sherman z 40.000 ludzi zamknął Vicksburg i po pięciodniowej walce wziął cztery linie oszańcowań. Krąży wieść, że i samo miasto miał zdobyć.

W pobliżu Lexington w Tenaessee skonfederowani odparci zostali ze stratą 1400 ludzi i wielkiej liczby broni.

Donoszą z Nowego-Yorku z 8go, że papiery trudno się sprzedawały z powodu zamierzonej emisyi obligacyi. Rozporządzenie wydane do urzędu skarbowego upoważnia do wypuszczenia 900 milionów sześcioprocentowych obligacyj płatnych po 20 latach, 300 mil. pięcioprocentowych płatnych po 3ch latach, i 300 mil. jednoprocentowych.

Według urzędowych raportów o bitwie pod Murfreesborough unioniści zwyciężyli, a skonfederowani ciężkie poniosłszy straty, rozpierzchli się.

Z południowego teatru wojny donoszą, że unioniści po pięciodniowej walce o milę angielską za Vickbursg posunęli się, ale zmuszeni zostali przed przeważającą siłą cofnąć się. Straty ich od 3000 do 4000 ludzi wynoszą.

Kongres upoważnił rząd do wypuszczenia na popieranie emancypacyi 10 milionów obligacyj płatnych za lat 30.

Bezpośrednie wiadomości z Vera-Cruz z 25. donoszą, że armia francuska w pochodzie na Puebla Amazone wzięła, i że jedna dywizya jest na drodze do Puebla.

Kronika.

(Rabunek we Lwowie.) Dnia 19. b. m, o godzinie 4 popołudniu przybyli dwa nieznajomi żydzi do mieszkania kramarza Abrahama O. pod Nr. 278 m. na trzeciem piętrze, gdzie znajdował się tylko piętnastoletni Aron F. pilnujący małego dziecka i żądali od niego niektórych rzeczy, udając, że ich przysłani przez Abrachama O. Gdy im się podejście nie udało, zakneblowali chłopcu usta, związali go, zabrali zegarek srebrny, 2 zł. 50 c. w gotowiźnie i białą chustkę. Chcieli oni także odbić zamek komody, gdzie znajdowała się, kosztowna binda, i srebra, lecz przez trzeciego towarzysza, który stał na dole przestrzeżeni, że ktoś nadchodzi, zaniechali zamiaru.

Władza bezpieczeństwa, na mocy rysopisu uwięziła dwóch żydów podejrzanych o ten rabunek i wielce niebezpiecznych.

(Oszustwo i kradzież.) Przed kilku dniami wiózł włościanin kufer z kosztownemi rzeczami dla p. K., właściciela dóbr zostającego we Lwowie. Gdy wjechał w miasto, i zapytywał o mieszkanie pana, wpadł w ręce usłużnych oszustów, którzy kazali mu jechać przed gmach teatralny, i wyprawiwszy go na piętro po stróża, ujechali z końmi. Tej samej nocy konie te wraz z wozem znaleziono na targowicy bydła. Był także i kufer na wozie, lecz bez rzeczy. Oszustów pochwycono już, i część rzeczy zdołano odzyskać.

Władza bezpieczeństwa pochwyciła także znanego sprawcę kradzieży I., którzy przed kilka dniami skradł wraz z drugim towarzyszem kobierzec z ołtarza, stułę i świece woskowe z kościoła OO. Karmelitów.

(Horacy Vernet.) Jeden z najpłodniejszych malarzów naszych czasów, historyograf bitw i sławy wojsk francuzkich, Horacy Vernet skończył życie w Paryżu przed kilką dniami. Na nim kończy się szereg artystów, który rozpoczyna pradziad jego Antoni, malarz w Avignon, Józef sławny z morskich widoków i ojciec Carl malarz koni i bitw jak syn, ale niżej stojący od niego.

Ktokolwiek widział Smalę, jedno z najpóźniejszych dzieł Vernet'a, ten o całej sile i rozciągłości tego talentu sądzić może, porównanie jej do pierwszych robót w galeryi Luksemburskiej daje miarę, jak się kształcił i rósł prawie do ostatka. Pod koniec życia przyjęty system malowania czterma kolorami, którego skutki znać już we Wzięciu Rzymu, jest jakby znamieniem upadku.

Spis prac Vernet'a jest niezmierny... wyliczyć ich niepodobna, pomiędzy niemi wiele i naszej historyi dotycze... malował zdobycie Somo-Sierr'a, Śmierć Ks. Józefa pod Lipskiem, kilka scen pomniejszych, bardzo wiele figur pojedyńczych, naszych ułanów szczególniej.

Nauczycielem Vernet'a, nie licząc p. Mauceou, którego styl przebija się w pierwszych jego robotach, był głównie ojciec Carl, ten go natchnął miłością koni, bitw i tych scen wojskowych, które wyłącznie prawie Vernet malował. Pierwszy rozgłos jego imieniowi dały sceny bardzo znane, Pies regimentu, Koń trębacza i t. p., po nich nastąpiły Bitwa pod Tolozą, Rzeź mameluków, Bitwa pod Jemmapes, Barriere de Clichy.. i t. p. Oprócz najgłówniejszych dzieł tych, Vernet malował wiele bardzo portretów konnych i kilka obrazów religijnych i rodzajowych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny zboża i innych artykułów. Mec pszenicy (82 ℔) 3zł. 53c.; żyta (77 ℔) 2zł. 14c.; jęczmienia (66 ℔) 1zł. 77c.: owsa (45 ℔) 1zł. 59c.; — cetnar siana 1zł. 55c.; okłotów 56 c.; mec hreczki 2zł.47c; grochu — zł. — c.; kartofli 98 c.; — sąg drzewa bukowego 12zł. 8c., sosnowego 10 zł. 5c.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 24go stycznia. *Jener. Kor.* z *Austryi* podejmuje w ostatnim numerze swoim obronę zasady przypuszczania komisarzy rządowych do udziału w obradach wydziałów sejmowych, dowodząc, że za tem przemawia nie tylko prawo, ale i pożytek; a obawa, ażeby obecność komisarzy rządowych nie wpływała na ducha tych obrad, ubliżałaby godności deputowanych, podając w wątpliwość ich niezawisłość.

Wiedeńska *Presse*, a za nią i inne dzienniki tamtejsze powtarzały temi dniami pogłoskę, jakoby saski minister p. Beust przedłożył rządowi austryackiemu pośrednicze propozycye w kwestyi zgromadzenia delegacyjnego przy związku niemieckim, które jednak w Wiedniu odrzucone zostały. Na to oświadcza jednak wieczorna gazeta wiedeńska z 22. b. m., że gabinetowi wiedeńskiemu nie robiono wcale takich propozycyi.

Jakie stanowisko zamierza zająć rząd *pruski* w obec opozycyi teraźniejszego sejmu, okazuje najlepiej następująca nota, umieszczona w ostatnim numerze dziennika ministeryalnego *Neue Preuss. Ztg.* Im bardziej, powiada ta nota, wzburzone i rozdrażnione zachowanie się pruskiej izby deputowanych zagraża, według doniesień organów tejże, im bardziej stanowczo występuje opozycya przeciw teraźniejszemu rządowi, tem bardziej zaspakajają nas nadchodzące ze wszad wiadomości, że rząd państwa pogląda na ten ruch z najspokojniejszą stałością, i świadomością. Ta stałość, oparta na przeświadczeniu o najwierniejszem dopełnianiu obowiązków, w wspólnym interesie korony i kraju pokona, jesteśmy tego pewni, bezwładne a rozjątrzone agitowanie stronnictw.

Z **Paryża** donoszą *Jener. Korr.* z *Austryi*, że p. Drouyn de Lhuys wydał do reprezentantów Francyi przy rozmaitych dworach niemieckich notę, w której przemawiając w duchu bardzo pojednawczym, usiłuje udowodnić, iż Francya, zawierając traktat handlowy z Prusami, nie miała wcale zamiaru podzielić Niemcy na dwa obozy, lecz chciała tylko zespolić je więcej ze sobą interesami handlowemi. Dalej donosi ta sama korespondencya, że zawarcie traktatu handlowego między Francyą i Włochami obchodził p. Nigra w Paryżu wielką ucztą dyplomatyczną, na której byli obecni francuscy ministrowie spraw zagranicznych i handlu. — Prócz tych wiadomości mamy dziś jeszcze doniesienia telegraficzne z Paryża z 21go b. m, które jednak odnoszą się po największej części do wypadków zagranicznych. I tak donosi *Monitor* z dnia tego, że wiadomość o wejściu Francuzów do Puebli jest wyjęta z depeszy ogłoszonej na giełdzie w Bostonie, i nie jest autentyczną. Mało jest jednak prawdopodobieństwa, że jest bezzasadną. *France* potwierdza wiadomość o zajęciu Puebli. Forey miał najść miasto od strony północnej. Napad był żwawy, wojsko mexykańskie uszło ku stolicy. Mieszkańcy stolicy dobrze przyjęli wojska francuskie.

Bezpośrednio od Foreya nie nadeszła żadna depesza.

W komisyi do adresu z izby deputowanych znajdują się: Andre, Cassagnac, Clebsatel, Guin, Dumiral, Mariani, Larrabure, Schneider i Vernier.

Memorandum rzymskie względem reform, nadeszło do Paryża, i ma być wkrótce ogłoszone.

Nie jest prawdą, jakoby rząd domagał się wypuszczenia księżnej Barberini na wolność.

Według *France* przy ostatnich zmianach ministeryalnych w Konstantynopolu, przyjęto program, mający na celu znaczne powiększenie armi i floty. Zapewniają, że Rosya ze względu na politykę Sułtana, powiększy swoje siły na Kaukazie, gdzie zapowiadają ważne wypadki.

Z **Warszawy** donoszą korespondencye prywatne, że w nocy z 19. na 20. b. m. odbywał się znowu dalszy pobór wojskowy, i że popisowi nie stawiali najmniejszego oporu. Z dawnego województwa krakowskiego donoszą *Czasowi*, że nic zaszło tam dotąd nic ważnego, i pobór nie rozpoczął się jeszcze; także i wieść o zamknięciu granicy Królestwa Polskiego ma być dotąd mylną, a wieści o stawieniu czynnego oporu rekrutacyi w Płockiem, nie opierają się dotąd na żadnej wiadomości pewnej. Wcale przeciwnie jednak utrzymuje telegram od granicy polskiej na Berlin z 22. b. m., donosi on bowiem, że na kilku punktach Królestwa miały się zebrać po lasach znaczne oddziały zbiegów popisowych, i że mają zamiar wywołać powstanie. Bliższych wiadomości jednak nie ma jeszcze w tym względzie. Drugi telegram wprost z Warszawy na Wiedeń donosi, że podług nadesłanego z Petersburga ukazu przeznaczeni są polscy rekruci z lubelskiego do korpusu rezerwowego w Małej Rosyi, a rekruci z innych gubernii do Wielkiej Rosyi. Nakoniec donoszą jeszcze z Warszawy, że ułożony od dawna projekt instytutu kredytowego dla Litwy i sąsiednich prowincyj, otrzyma już wkrótce sankcyę cesarską.

Podług wiadomości telegraficznych z **Madrytu** z 21. objął już marszałek Serrano swoją tekę i mówią, że najgorętszem życzeniem jego jest przywrócić dobre porozumienie z Francyą. Z dawnych ministrów pozostaną w nowem gabinecie prócz O' Donnella, także minister finansów Salaverria i minister nauk Vega de Armijo. Także z Portugalii zapowiadają już blizkie ukonstytuowanie się nowego gabinetu, którego prezydenturę obejmie z pewnością marszałek Saldanha.

Co do kandydatury księcia Koburskiego do korony greckiej zapewnia ostatni telegram z **Bruxelii** z 22go b. m., że książę Ernest zdecydował się już stanowczo przyjąć tę kandydaturę, a warunki założone przez niego mają częścią odnosić się do domenów, a po części są natury politycznej.

Nowy wicekról Egiptu Ismail Basza miał już 22. b. m. wyprawić posła do Konstantynopola, by oznajmił Porcie wstąpienie jego na tron.

Najświeższa poczta.

Paryż, 21. stycznia. Donoszą z Brukselii, że król Leopold skłonił księcia Koburg przyjąć koronę grecką.

Marszałek Magnan udał się do Brukselii, jak mówią w misyi względem sprawy greckiej.

Cesarz na wsparcie robotników z fabryk bawełny dał 100,000 franków. *Constitutionnel* żąda, aby otworzono dwór następcy tronu.

Cesarz kazał odprawić w tuileryach nabożeństwo za Ludwika XVI.

Paryż, 21. stycznia. Według *Patrie* starają się, aby dyskusya jeneralna nad adresem była skrócona, jeżli nie zaniechana.

Pays utrzymuje, że książę Koburg odmówił stanowczo przyjęcia tronu greckiego.

Paryż, 21. stycznia. *La France* potwierdza, że Bismark proponował hr. Rechberb umówione zjechanie się; wymaga tego wotum sejmu związkowego nad projektem delegatów.

Zasady propozycyj austryackich względem reformy związku są: Utrzymanie bezpiecznego stanowiska Niemiec, całość władzy panujących w państwach środkowych, przyjęcie zasady reform wyborczych.

Z przyczyny zbrojenia się Turcyi, Rosya powiększa siły swoje na Kaukazie.

Paryż, 22. stycznia. Dzisiejszy *Monitor* podaje dekret cesarski względem przyzwolenia kredytu 5 milionów, na cele dobroczynne i użyteczne prace.

Monitor zaprzecza mylnemu doniesieniu o odwołaniu konzula francuskiego w Nowym Orleanie; tenże otrzymał tylko urlop.

Konstantynopol, 17. stycznia. Przybył tu sir Bulwer d. 10. b. m. Mewies Basza został przeniesiony z ministeryum finansów do ministeryum publicznego oświecenia; ministeryum finansów poruczono Mustafie Baszy. Dymisyi Omera Baszy nie przyjęto.

Dymisya ministra policyi Abdul Kerima Baszy jest bliska. Derwisz Basza otrzymał rozkaz założyć leże zimowe w Skutari; w skutek tego budowę strażnic w Czarnogórze odłożono do wiosny.

Smyrna, 17. stycznia. Rząd prowincyonalny przy pomocy okrętów austryackich, angielskich i francuskich stara się zapobiedz korsarstwu na Archipelagu

Berlin, 22. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych 128 członków trzech liberalnych frakcyj złożyli nader energiczny projekt do adresu, oskarżający ministeryum o zgwałcenie konstytucyi. Adres do Króla samego wystosowany, — frakcya Winckego, 20 członków licząca, proponowała łagodniejszą redakcyę adresu. Projekt żąda porozumienia się względem kwestyj niezałatwionych; gwoli temu zachowanie art. 99. ustawy zasadniczej niezwłoczne złożenie budżetu na rok 1862 w celu załatwienia na drodze konstytucyjnej. Składający projekt żądają natychmiastowego wyboru komisyi adresowej. Minister sprawiedliwości złożył projekt

do prawa względem dyet, kosztów podróży i zastępstwa deputowanych.

Staatsanzeiger zaprzecza, jakoby inicyatywa do osobistego zjazdu p. Bismarka z hr. Rechbergiem z Berlina wyjść miała.

Koburg, 22. stycznia. *Gazeta Koburgska* zaprzecza stanowczo telegramowi z Turyngii do dziennika drezdeńskiego względem kandydatury na tron grecki Księcia Koburgskiego i sukcesyi na Księstwo Koburgskie.

Turyn, 22 stycznia. Naczelnik zakładu kredytu ruchomego francuskiego Pereira przybył do Turynu dla zreorganizowania banku turyńskiego.

Jenerał Menabrea mianowany został tymczasowym ministrem marynarki.

Paryż, 22. stycznia. Dziennik półurzędowy *Patrie* twierdzi, iż kwestya transportu broni nie jest pogwałceniem traktatu paryskiego ze strony rządu rumuńskiego; Porta przeto otomańska nie może z tego powodu wysyłać komisarza do Bukaresztu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 stycznia.

Hotel Georga: PP. Zwiezkowski Tadeusz, i Mieczysław, i Skarzyński Dyonizy, z Polski. — Augustynowicz Belesław, z Uszczańca. — Radziejowski Edward, z Ditkowiec.

Hotel europejski: Hr. Starzyński Bojomir, z Derewni. — Grabianka Kajetan, z Podola. — Witosławski Władysław, z Wojciechowic.

Hotel angielski: Płocki Konstanty, z Chorostkowa. — Torosiewicz Michał, z Pełtwi. — Hr. Schlippenbach August, z Sokołowa.

Hotel Langa: Makrew Piotr c. ros. Jenerał-major, z Besarabii.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. stycznia.

PP. Puzyna Roman, do Gwoździca. — Orłowski Oktaw, do Połowia. — Wybranowski Floryan, do Polski. — Dwernicki Godard, do Zawały. — Gułkowski Anton, do Żurawina. — Jabłonowski Prus Józef, do Dołhego. — Hr. Ożarowski Konstanty, do Lackiego. — Wojciechowski Wiktor, do Dąbrowy. — Tarnowski Gustaw, do Krakowa. — Hr. Rej Władysław, do Brzeżan.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Der Gold-Onkel"**, komedya ze śpiewkami i tańcami na korzyść ostatni raz w gościnie występującej Pani *Teresy Schäfer-Brauncker.*

Jutro teatr polski: **„Staroświecczyzna i Postęp czasu"**, szkic krotochwilowy w 4 aktach J. N. Kamińskiego.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. stycznia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.04	+ 2.0	85.4	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.23	+ 2.4	84.2	„ „	deszcz
10.god.wiecz.	327.46	+ 2.8	85.6	„ „	pochmurno

Ilość deszczu 0.28‴.

Kurs lwowski.

Dnia 23. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	46	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	81½
Talar pruski	„ „	1	70½	1	72½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—		-	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł,	bez kuponów	77	75	78	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	81	75	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	85	74	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	75	82	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	220	—	222	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 23 stycznia.

Metaliki po 5% za 100 zł. 75.75. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 82.45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku naodowego sztuka 819.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 227.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 115.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.56, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 114.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.30	69.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	93.50	93.70
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.40	82.50
od kwiet. do paźd. po 5%	82.50	82.60
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.25	75.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.50	75.75
dtto. po 4½%	65.75	66.25
dtto. „ 4%	57.75	58.25
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	145.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	142.—	142.50
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	92.50	92.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.60	93.80
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	73.—
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
„ 3½%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	50.—	51.—
„ 2¼%	45.—	46.—
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	34.50	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	73.—
„ 4½%	65.—	66.—
„ 4%	57.—	58.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.—	85.—
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.—	87.50
Styryi	88.50	89.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	87.—
Węgier	75.25	75.75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	74.—	74.25
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	74.—	74.50
Siedmiogr. i Bukow.	73.25	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.50	71.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	93.—
Dług Tyrolu po 5%	72.—	73.—
„ 4%	57.—	58.—
Dług Salcburga „ 3½%	50.50	51.—
„ 3%	44.—	45.—
„ 2½%	37.—	38.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ 2½% „ 100 „	18.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	814.—	816.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	226.70.	226.90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	660.—	663.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1862.—	1864.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	235.50	236.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	153.50	154.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.50	130.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274.—	275.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	220.—	220.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	60.—	65.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	122.—	124.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175.—	177.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	236.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	402.—	404.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	385.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	257.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	169.50.	170.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.25	104.50
10let. „ 1857 po 5%	100.—	100.50
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.75	86.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	76.—	76.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	92.25	92.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	130.—	131.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	123.—	123.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	82.—	83.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.—	92.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.50	98.—
Polud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.75	77.25
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.30	132.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98.75	99.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	120.50	121.50
„ „ po 50 zł. m. k.	51.—	52.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	39.—	39.50
Clarego „ 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois „ 40 „ „	38.50	39.—
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	23.25	23.50
Keglevicha 10 „	16.75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	99.25	99.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.25	98.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	172.50	172.75
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98.50	98.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87.30	87.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.49	116.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46.10	46.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.59	5.61
dtto. pełnej wagi	5.59	5.61
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.30	9.33
Rosyjski imperyał	9.59	9.61
Talar związkowy	1.72½	1.73½
Srebro	115.—	115.25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.